

Nie płacz Agnieszko (Oryginał) – Model Mt

Chłodna noc
Niekończących się rozmów do rana
Chłodna noc
Naszych rozstań i przelanych łez
Noc ostatnich i niemiłych wrażeń,
Cała masa niespełnionych marzeń
I Ty płaczesz a za oknem deszcz
I Ty płaczesz i świat płacze też
Nie płacz Agnieszko,
Na nic Twe żale
Nie pomoże płacz
Gdy się ma szesnaście tylko lat
Żegnaj Agnieszko
Gasną już gwiazdy,
W okna stuka już
Pierwszy promień wstającego dnia
Pierwszy raz
Nie spotkałem Cię dziś na ulicy
Pierwszy raz
Uśmiechałaś się do innych też
Kończysz dziś szesnaście lat dziewczyno,
Czas dzieciństwa dawno już przeminął,
Więc nie żałuj tych minionych lat
Dziś dla Ciebie otwiera się świat
Nie płacz Agnieszko,
Na nic Twe żale
Nie pomoże płacz
Gdy się ma szesnaście tylko lat
Żegnaj Agnieszko
Gasną już gwiazdy,
W okna stuka już
Pierwszy promień wstającego dnia
Nie płacz Agnieszko,
Na nic Twe żale
Nie pomoże płacz
Gdy się ma szesnaście tylko lat

Żegnaj Agnieszko
Gasną już gwiazdy,
W okna stuka już
Pierwszy promień wstającego dnia



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych